

# SŁOWO

WILNO, Niedziela, 3 kwietnia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odrobiną do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O., Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co miesiąc ogłoszeń.

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.  
BIENIAKÓW — Bufet Kolejowy.  
BARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Łazuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność“.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk Sł. Michalskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednorski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.  
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gąsowickie, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

## O polonistycę w szkole średniej

Nowa ustawa szkolna została przyjęta przez Sejm i Senat. Stopniowo będzie dokonywana reorganizacja szkoły średniej, aż po pewnym czasie, powstanie jednolita sieć szkół powszechnych, liceów i gimnazjów.

W związku ze zmianą ram organizacyjnych, już się opracowują nowe programy nauczania, zastosowane do nowych form.

Dziś uwaga nauczycieli, inteligentnych rodziców i wszystkich osób, zdających sobie sprawę z wielkiej roli szkoły, — skierowuje się właśnie na te przyszłe programy nauki w szkole średniej.

Jeżeli obecnie nie wszyscy podzielają zdanie, iż szkoła ośmioklasowa już się przeżyła (bo obrońców obecnych gimnazjów jest olbrzymia ilość), to wszyscy się zgadzają, iż ta szkoła nie wywiązuje się należycie ze swych zadań, bo wypuszcza maturzystów nie raz całkiem nieprzygotowanych do studiów wyższych.

O przyczynach tego zjawiska mówi się i pisało dużo, nie będziemy więc obecnie rozstrząsać smutnego zjawiska kryzysu naszej szkoły, zaznaczymy tylko, że jedną z przyczyn naogół słabego przygotowania maturzystów, jest wadliwie ułożony program nauki.

Ten program wytwarza obecnie tę paradoksalną sytuację, że jednostki wśród młodzieży słabsze intelektualnie muszą robić olbrzymi wysiłek, którego rezultaty są jednak nikłe; jednostki zaś mocniejsze, nie robią prawie żadnego wysiłku i mają ten sam rezultat: małą wiedzę i świadectwo maturalne.

Zresztą o programie nauczania w szkole średniej należy mówić z pewnymi komentarzami i zastrzeżeniami: istnieją dotychczas jakiś stan płynny: rok rocznie zmieniają się w każdej szkole nauczyciele, podręczniki, metody nauczania.

Właśnie ten „kinematograficzny” stosunek do zagadnień nauczania i wychowania w szkole średniej, stanowiącym musi być zlikwidowany.

Dość już eksperymentów, których ofiarą pada nasza młodzież; trzeba założyć mocniejsze fundamenty!

A więc zagadnienie programu nauczania w nowej szkole średniej staje się szczególnie aktualne.

Przebudowa programu nauczania w ogóle nie należy do zadań łatwych; szczególnie zaś trudności nastroczą i będzie nastroczało ułożenie programu nauczania języka polskiego i literatury polskiej w szkole średniej.

Nowa szkoła będzie miała trzy stopnie: jako podstawę — szkołę powszechną, dalej — czteroklasowe liceum i wreszcie dwuklasowe gimnazjum.

Na ostatnim roku każdego stopnia będzie się dokonywało „zaokrąglenie” wiedzy, a więc w ciągu całego kursu uczeń trzykrotnie będzie „przerabiał” Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego i t.p.

Jeżeli zaś obecnie uczeń gimnazjum ośmioklasowego nie wynosi ze szkoły dostatecznej znajomości naszej literatury, bo żaden nauczyciel nie potrafi ze średnio uzdolnioną klasą przerobić zalecanego materiału, to cóż będzie wówczas, gdy wiele czasu będzie użyto właśnie na owo „zaokrąglenie” i „pogłębianie” wiedzy?..

Jest to zagadnienie, które może interesować przedewszystkiem specjalistów.

Istnieje natomiast inna sprawa, która obchodzi szerszy ogół ludzi inteligentnych, — a mianowicie: jaki zasób wiedzy z dziedziny języka i literatury polskiej ma wynieść ze szkoły średniej każdy maturzysta?

dość ograniczone, choć sąd o niej — zdecydowanie ujemny — gotów wypowiadać z całym przekonaniem.

Szczególnie do poezji współczesny maturzysta czuje nieklamany wstręt..

Rzadko, bardzo rzadko, wydaje szkoła średnia ucznia, dobrze przygotowanego z polskiego; jeszcze rzadziej spotyka się nauczyciel — polonista (sumienny i głęboko myślący), któryby był zadowolony z wyników swej pracy.

Dziwną i trudną rolę polonisty w szkole średniej doskonale ujął w paru słowach p. Kazimierz Lisowski, kreślący w „Wiad. Lit.” (Nr. 14) „Wyznania polonisty”.

„Polonista jest w tem szczególnie niepołożeniu, że przy minimum wiadomości, jakie w porównaniu z innymi kolegami, włącza w głowy młodzieży, ma maximum możliwości i obowiązków oddziaływania wychowawczego we wszystkich dziedzinach”..

Czego właściwie powinien polonista nauczyć młodzież?

Przedewszystkiem — poprawnego wystawiania się w języku ojczystym (Tu polonista spotyka się z dwiema przeszkodami w postaci przeladowanych klas i ujemnego oddziaływania rodzin, uprawiających, jak u nas w Wilnie, niechlujną polszczyznę).

Dalej — znajomości gramatyki polskiej, co ma ułatwić przyswajanie języków obcych i umiejętności zasad ortografii i interpunkcji. (Przeszkody: straszliwy Szober i znow te liczne klasy, utrudniające nauczycielowi poznać każdego dziecka).

Wreszcie — znajomości literatury polskiej i w ogólnym zarysie — europejskiej, oraz umiejętności oceny dzieł literackich.

Wspomniany p. Lisowski zastanawia się w swych „wyznaniach” właśnie nad tą dziedziną nauczania polskiego w szkole średniej.

Słusznie wskazuje na szkodliwość zbyt szczegółowej analizy dzieł poetyckich, która sprawa, iż dzieci nabierają wstrętu do prawdziwych „arcydzieł” nawet..

Słusznie również zaznacza, iż młodzież współczesna nie może tak reagować na poezję romantyczną, jak reagowały poprzednie pokolenia, że niebędne jest wprowadzenie do programów współczesnych dzieł literackich, ale całkiem nieoczekiwanie pragnie rozszerzyć zakres oddziaływania polonisty na młodzież, wkładając na niego obowiązki uświadamiania seksualnego.

Domaga się więc autor wprowadzenia do programu szkolnego „Dziejów grzechu”, marzy o „przedyskutowaniu” poglądów Forela i jego kontynuatorów Lindseya i Russela, i pragnie aby — „nowa, żywa szkoła, a w niej żywa polonistyka wykuwała się przy współdziałaniu opinii całego inteligentnego ogółu”.

Tych pięknych marzeń polonisty nie można traktować poważnie, ale jedynym jest w nich godne podkreślenie: szczerzy wyraz rozterki, którą przeżywa nauczyciel-polonista w obecnej szkole, oraz świadomość specjalnych zadań, spadających na niego.

I rzeczywiście: ministerjalne instrukcje metodycznie wkładają na polonistę wielkie obowiązki i robią z niego niemal centralną postać w gronie nauczycielskim.

Nie trzeba zaznaczać, iż tylko nieliczne jednostki mogą sprostać swym odpowiedzialnym zadaniom.

Dlatego też w związku z opracowaniem nowych programów języka polskiego w szkole średniej, konieczne jest ustalenie nowych form kształcenia nauczycieli — polonistów.

Z uniwersytetów wynoszą polonistę odrębnie formalnej wiedzy i poza-tem nic.

## Francja i Anglia wobec bloku naddunajskiego

PARYŻ, (Pat). W przededniu rozmów francusko-angielskich stanowisko obu państw w sprawie bloku naddunajskiego da się sformułować następująco:

Francja jest za finansową akcją pomocniczą dla państw naddunajskich przy zapewnieniu sobie odpowiednich gwarancji oraz kontroli nad udzielaniem kredytami. Pomoc finansowa pozwolić ma państwom naddunajskim na przeprowadzenie sanacji ich waluty oraz na odzyskanie równowagi budżetowej i gospodarczej. Francja występuje przeciwko wszelkim wpływom z zewnątrz, mogącym doprowadzić do utracenia samodzielności politycznej tych państw.

Anglia przyjęła wprawdzie przychylnie propozycję, sformułowaną w memorjale francuskim wysuwa jednak zastrzeżenia natury zasadniczej. Sferę finansową City, posiadającą wielkie kredyty zamrożone w Europie Centralnej, są wyraźnie za udzieleniem pomocy finansowej Austrii i Węgrom, pomocy, która by pozwoliła odmrozić kapitały angielskie, inwestowane w tych krajach.

Bankierzy londyńscy zapatrują się natomiast z większą rezerwą na sprawę pomocy dla Małej Ententy, a więc Czechosłowacji, Jugostawii i Rumunii, które to państwa mają być wcielone do grupy naddunajskiej. Pozatem angielskie koła przemysłowe domagają się, aby wszelkie nowe kredyty dla krajów naddunajskich znalazły odpowiedzialną rekompensatę handlową dla przemysłu angielskiego.

Co się tyczy angielskiej opinii publicznej, to pozostaje ona dość obojętną dla francuskiego projektu federacji naddunajskiej. Potwierdza się wersja, że rząd angielski nie może powziąć zobowiązań przed wynikiem konferencji w Ottawie. Pozatem wysuwane są obawy, czy projekt francuski nie zmierza do powzięcia decyzji bez uprzedniego porozumienia się z Niemcami.

## SILVA RERUM

W 1 najnym Detektywie (Nr. 8), w strasznym piśmie, pełnym krwi, jęków ofiar i szatańskiego śmiechu zwyrodniałych złoczyńców, znajdujemy następujące ogłoszenie:

Detektywowe biuro informacyjno-wywiadowcze przeprowadza: obserwacje, poszukiwania, kradzieże systematyczne. Oszustwa i t. p. Dyskretnie. Warszawa, Bracka 17.

Czyż wobec istnienia takiego biura można narzekać na kryzys ekonomiczny? Dość zgłosić się do biura detektywów z prośbą, aby zechcieli dokonać kilku oszustw i zorganizować systematyczną kradzież na naszą korzyść, a będziemy bogaci i szczęśliwi.

Są jednak ludzie, którzy w obecnych czasach nie umieją dawać sobie rady.

Kurjer Polski (90) na podstawie sprawozdania sekcji egzekucyjnej magistratu Warszawy podaje taką statystykę:

W ciągu pierwszych trzech kwartałów roku budżetowego 1931 — 32 ogłoszono już 1,029 licytacji, a sprzedaży dokonano w 580 wypadkach na sumę 60,501 zł. W grę wchodziły przeważnie b. drobne sumy. Na ogólną liczbę 847,270 złeczeń egzekucyjnych, około 695 tys. złeczeń stanowiły sumy do 50 zł. Magistrat osiąga drogą egzekucji przeciętnie około 2,000,000 zł. wpływów miesięcznie. W r. 1930 — 31 ściągłono przysługę około 23,752,381.

Dwadzieścia kilka milionów złotych, które powstały z drobnych kwot, ściągniętych przez sekwestratorów — oto zjawisko, które zmusza do zastanowienia się.

Ponieważ jednak każda myśl o tematach kryzysu jest przykra, lepiej się zastanowić nad innym zagadnieniem, np. czy strój narciarski obraża Pana Boga?

Właśnie na ten temat pisze Il. Kurjer Codzienny (Nr. 77):

Parę dni temu w kościele w Czarnym Dunaju zdarzył się incydent na tle narciarskiego stroju pewnej sportsmenki, ściślej: na tle sportowych spodni..

Oto na mszę św. przybył p. K., nauczycielka z Poronina, w stroju narciarskim, który zupełnie nie przeskądzał jej w braniu udziału w nabożeństwie i wcale nie dziwił innych wiernych, przyzwyczajonych już do takiego ubioru kobiet.

Ale zauważył narciarkę wikary, ks. B. Podszedł do niej podczas nabożeństwa, krzyjąc na cały kościół:

„Bezwyświadcil! Wynos się z kościoła!... P. K. opuścił kościół i wniosła naturalnie skargę do konsystorza, oraz do władz sądowych przeciw ks. B. za zniewagę miejsca, poświęconego służbie bożej.

Czy ksiądz wikary miał rację, czy nie, niechaj powiedzą nasze narciarki!

Lector.

## Posiedzenie klubu Narodowego

WARSZAWA. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentarnego klubu narodowego, prez. prof. Rybarski wystąpił z omówieniem obecnej sytuacji politycznej i finansowej państwa, poruszając stan bilansu handlowego i planując, obieg planicznego i deficytu budżetowego.

Prof. Rybarski wypowiedział się przeciwko nastrojom inflacyjnym, tworzonym przez obóz socjalistyczny.

W dyskusji poruszono nowozawartą umowę celną z Niemcami, oraz niesłychaną decyzję Wysokiego Komisarza w Gdańsku hr. Graviny, sankcjonującą szmugiel towarów gdańskich do Polski

## WYBÓR ZARZĄDZAJĄCEGO DJECEZJI PIŃSKIEJ

W dniu 31 marca odbyło się plenarne zebranie Kapituły katedralnej, na którym obrano wikariuszem kapitulnym djeczej pińskiej, czyli zarządcą djeczej do czasu mianowania biskupa-ordynariusza, ks. dr. Witolda Iwickiego, prałata Kapituły Katedralnej w Pińsku.

## KONFERENCJA PRZED KONFERENCJĄ

WARSZAWA. PAT. — W dniu wczorajszym odbyła się pod przewodnictwem p. wiceministra pracy i opieki społecznej Szubartowicza konferencja, na której ustalono instrukcję dla delegacji rządu polskiego na 16-tą międzynarodową konferencję pracy, rozpoczynającą się 12 bm. w Genewie. W skład delegacji rządowej wchodził m. in. dr. Stanisław Jurkiewicz, były minister pracy i wiceprezes Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia jako przewodniczący, oraz pp. Wyślouch, Józef Zagrodzki, radca Charszowski, radca dr. Fischlowitz, oraz radca Rosner. Z ramienia pracodawców udają się: dyrektor inż. Treпка, dyr. Jastrzębowski, dyr. Sagajło, były minister Olszewski i były minister Szydłowski, z ramienia organizacji robotniczych i związków panowie: Szczucki, Jakubowicz i Szurig.

## STOSUNKI CELNE POLSKO - NIEMIECKIE

WARSZAWA. PAT. — W chwili, gdy rząd niemiecki ujawnił zamiar wprowadzenia swej nowej taryfy maksymalnej (Obertarif), w stosunku do Polski, rząd polski nie ośmielił podkreślić, iż w takim wypadku, zgodnie z obowiązującym w Polsce ustawodawstwem, zmuszony byłby cła maksymalne stosować również do importu z Niemiec.

Rząd niemiecki wydał w dniu 14 marca 1932 roku rozporządzenie, wprowadzające cła maksymalne na to towary pochodzenia polskiego, które objęte były wydanymi w r. 1925 zakazami i cłami bojowymi niemieckimi.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

Na skutek powyższego, w dniu 1 kwietnia 1932 roku weszły w życie polskie cła maksymalne na te artykuły pochodzenia niemieckiego, które podlegały zakazom bojowym antyniemieckim. Oczywiście jest, że odpadnie konieczność stosowania tych cel maksymalnych do importu z chwila, gdy Niemcy zgodzą się na proponowane przez Polskę zaprzestanie wojny celnej w drodze zniesienia wszystkich wzajemnych zarządzeń bojowych.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski ze swej strony ograniczy stosowanie cel maksymalnych jedynie do towarów, objętych zakazami antyniemieckimi, wydanymi w roku 1925, przy czem większa część tych zakazów zostanie prawdopodobnie zniesiona.

W toku rozmów polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Warszawie, zostało uzgodnione, że wobec zarządzeń rządu niemieckiego, rząd polski

# Druga wojna światowa

## Fantazje dziennikarza amerykańskiego

W piśmie nowojorskim „The New Republic”, znany publicysta amerykański Br. Bliven, ogłosił artykuł pt. „Druga wojna światowa”. Fantastyczny obraz przyszłej wojny światowej układa się pod piórem p. Bliven'a według pewnego schematu, w którym nieludnie wyodrębnić pierwiastki antagonizmu amerykańsko-japońskiego.

Otóż, jak chce autor, dnia 23 maja 1932 roku Liga Narodów decyduje się wreszcie na ogłoszenie bojkotu ekonomicznego przeciw Japonii. Po długich wahaniach, Stany Zjednoczone przystępują również do tej akcji i przez Hoovera wygłasza orędzie w Kongresie, w myśl którego utrzymanie stosunków handlowych i finansowych z Japonią zostaje wzbronione. Ogólne przeświadczenie państw bojkotujących sprawowało się do tego, iż Japonia ugnie się pod bojkotem. Tymczasem nastąpiło coś wręcz przeciwnego. Pierwsze dni bojkotu spowodowały w Japonii panikę, która ustąpiła jednak wkrótce miejsca entuzjastycznej ogólnemu. Spostreżono, iż Japonia importuje tylko 25 proc. produktów spożywczych, a bez rudy i węgla z zagranicy może się obejść dzięki Mandżurji i jej kopalniom oraz hutom w Japonii.

**BLOKADA PRZYCZYNA WOJNY.**

W celu obrony przed bojkotem zaprowadzono w Japonii system socjalizmu państwowego. Wszystkie źródła,

środki i narzędzia produkcji zostały państwowione, wszystkie produkty żywnościowe i fabrykaty wydawane były oddat na racje i na kartki.

Ponieważ bojkot, jak się okazało, nie przyniósł decydujących rezultatów, a Japończycy nie tylko opanowali całą Mandżurją i Mongolją, lecz opanowali również wybrzeża chińskie od strony Pacyfiku, przeto mocarstwa Ligi postanowiły zastosować blokadę Japonii. W tym celu zmobilizowano całą flotę wojenną Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Wówczas Japonia wypowiedziała wojnę wszystkim państwom blokującym, z wyjątkiem Rosji.

**ODWET WE FRANCJI.**

Na początku r. 1933 przyszło do starcia zbrojnego. Poprzedziło je zawarcie przymierza sowiecko-japońskiego, które przeforsowali ostatecznie dyplomaci japońscy, posługując się w Moskwie znanym argumentem o konieczności odparcia ataku imperialistów europejskich zawczasu. W Niemczech, gdzie hitlerowcy doszli tymczasem do władzy, rząd skorzystał z okazji i zawarł przymierze z Rosją i Japonią, w celu wzięcia odwetu we Francji. W ten sposób doszedł do skutku zdumiewający aljans między komunistami rosyjskimi, militarystami japońskimi, oraz szowinistami niemieckimi.

Z drugiej strony barjery nastąpiło również wypowiedzenie wojny. Fran-

cja i jej aljanci utworzyły front przeciw Niemcom, Austrii, Węgrom, Rosji. Włochy, wbrew oczekiwaniom, nie zajęły stanowiska, wyczekując, zgodnie ze swą taktyką, rozwoju wypadków. Anglicy i Amerykanie zachowali neutralność w wojnie lądowej, ograniczając się do działań wojennych przeciw Japonii.

**SIEDMIOLETNIA ZAWIERUCHA.**

Przebieg wojny według opisu Bliven'a, nie różni się od opisów znanych fachowców. Miasta zostały zbombardowane i wytrute gazami, cywilów poległo znacznie więcej, niż żołnierzy. Wojna trwała siedem lat zgorą i zakończyła się szeregiem rewolucji, z których pierwsza obaliła rząd w Niemczech, później zaś przyszła kolej na Austrię, Węgry, Japonię, Italię etc. Dopiero w r. 1940 podpisano konwencję paryską o zawarciu pokoju.

NIE UNIKAJMY SŁONCA  
OD PIEGÓW  
UCHRONI NAS KREM



**KAZIMIERZ AMORPHOSA**

## Katastrofa parowca „Cieszyn” Wzburzone morze i mgła utrudniają akcję ratowniczą

**HELSINGFORS. (Pat).** Parowiec „Cieszyn” w piątek wieczorem o godz. 10 ej na wysokości Hangoo najechał na skałę podwodną. Wypadek zdarzył się w czasie gęstej mgły. „Cieszyn” rozszalał radjosygnali, wzywając pomocy. Na miejsce wypadku wyruszył łamacz lodów „Sampo” oraz statek ratowniczy „Protaktor”.

**HELSINGFORS. (Pat).** Morze w okolicach, gdzie znajdują się skały podwodne, na których osiadł „Cieszyn” jest wzburzone. Co może utrudnić akcję ratunkową. Z Abo wyruszył parowiec ratunkowy w odpowiedzi na sygnały S. O. S.

**HELSINGFORS. (Pat).** Finlandzka agencja telegraficzna donosi, iż „Cieszyn” doznał poważnych uszkodzeń. Morze jest bardzo wzburzone, co nie pozwoliło na opuszczenie łodzi ratunkowych. Łamacz lodów ma się znajdować w pobliżu, ale gęsta mgła utrudnia akcję ratunkową. Agencja potwierdza wiadomość o wyruszeniu parowca ratunkowego z Abo.

**HELSINKI. (Pat).** Burza oraz ogólne niepomyślne warunki atmosferyczne i lody nie pozwoliły dotychczas lodolamaczowi „Sampo” oraz statkowi ratownicemu „Protaktor” dotrzeć do parowca „Cieszyn”, ani też określić miejsca, w którym „Cieszyn” uległ katastrofie. Poselstwo polskie w Finlandji zabiega usilnie o użycie wszelkich możliwych środków, w celu niesienia pomocy „Cieszynowi”. Fińskie władze morskie czynią wszystko, co jest w ich mocy, aby uratować statek oraz jego załogę.

**HELSINKI. (Pat).** Dziś o godz. 7 ej rano statek „Cieszyn” nadał radjodepszą następującej treści:

„W odległości półtora mil na zachód od Utoe osiadłem na skalnym gruncie. Dno statku zerwane. Proszę o pomoc. 15 ludzi załogi znajduje się na wyspach, reszta — na pokładzie. Maszyny i akumulatory były całą noc pod wodą, wskutek czego radio było nieczynne. Obecnie jest naprawione”.  
Łodolamacz „Santo” melduje mniejszą siłę wiatru oraz że wyruszy na miejsce wypadku, skoro tylko powietrze będzie przejrzystsze i lepsza pogoda.

## Eksportacja zwłok ś. p. F. Sokala

**GENEWA. PAT.** — W sobotę odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. ministra Sokala z gmachu delegacji polskiej na dworzec, skąd nastąpi przebieżenie zwłok do Warszawy. W obrzędach religijnych wzięli udział przedstawiciele rządu, świata dyplomatycznego i politycznego Genewy oraz szerokie koła genewskie, wśród których zmarły cieszył się wielką popularnością i szacunkiem, oraz kolonia polska w Genewie.

Przybyli również liczni delegaci Ligi Narodów z delegatem japońskim Sato na czele, oraz cały korpus dyplomatyczny, akredytowany stale przy Lidze Narodów. Obrzęd żałobny rozpoczęły się modłami pastora, poczem zastępca sekretarza generalnego Ligi wygłosił przemówienie. Przypomni on rolę ministra Sokala w poszczególnych organizacjach Ligi Narodów, podkreślając, że nazwisko zmarłego pozostanie nazwem związane z wnioskiem polskim, złożonym w Lidze w r. 1927, otwierającym drogę paktowi Kelloga.

Następnie przemawiali prezes Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy Mahain, oraz dyrektor tegoż biura Thomas, którzy z wielkim wzruszeniem omówili działalność i zasługi ministra Sokala dla międzynarodowej organizacji pracy na terenie Genewy, w której działał zmarły nieprzerwanie przez 12 lat. Prezes Mahain podkreślił sympatię, jaką minister Sokal zapewnił we wszystkich kołach genewskich sobie i dla swej ojczyzny, której służył z takim oddaniem. Podniósł również, z jaką zarysował mimo doniosłej misji politycznej, powierzonej mu przez rząd polski, pracował także dla międzynarodowej organizacji pracy i to aż do zupełnego wyczerpania sił. Mówca porównał śmierć ministra Sokala do śmierci żołnierza na posterunku. Przemawiał dalej minister Modzelewski, długoletni współpracownik ministra Sokala, który podkreślił opiekę, jaką zmarły otaczał kolonię polską na terenie Genewy, oraz wielkie zasługi dla sprawy polskiej na terenie Ligi Narodów.

Po ministrze Modzelewskim przemawiał radca Gwiazdowski, dziękując wszystkim, którzy oddali ostatni hołd pamięci ministra Sokala i żegnając zmarłego jako najstarszy jego współpracownik i Polak genewski. Po przemówieniach wyruszył kondukt pogrzebowy na dworzec.

Za konduktem jechały trzy wozy z wieniami. Wagon ze zwłokami ś. p. ministra Sokala odjedzie z Genewy w niedzielę i przybędzie do Warszawy w poniedziałek wieczorem.

## Z WIĘZIENIA W BOMBAJU do sanatorium wiedeńskiego i z powrotem

Stolica naddunajska gości obecnie w swych murach byłego prezydenta hinduskiego Zgromadzenia Narodowego i zarządcę burmistrza Bombaju Patela, wielkiego zwolennika Gandhiego, który bawił już raz w roku ubiegłym na kuracji w Austrii, wróciwszy w grudniu z powrotem do Indji — gdzie w sześć dni po swym przybyciu — został przez władze angielskie aresztowany, po dobie jak cały szereg przyjaciół wielkiego wodza Hindusów.

Podczas, gdy inni przywódcy ruchu powstającego w Indjach siedzą po dziś dzień w więzieniach Poony i Bombaju, został Patel z powodu złego stanu zdrowia wypuszczony na wolność. Wyjechał on natychmiast po raz drugi do Wiednia.

Cierpi on na ciężką chorobę żołądka i został ubiegłego roku poddany operacji w Wiedniu przez dwóch najznakomitszych profesorów, którzy jednakże, nie chcąc wziąć odpowiedzialności za wynik operacji, przywołali do konsylium sześciu wybitnych le-

karzy hinduskich, aby byli świadkami tego trudnego zabiegu lekarskiego.

Przyjaciele Patela, bawiący u jego boku byli jednakże jaknajlepszej myśli, gdyż cała ludność hinduska modliła się owek, chwili za zdrowie swego przywódcy. Lekarze wiedeńscy nie zażądali za tę operację żadnego honorarium, a Patel, uwolniony od swych cierpień, wrócił z powrotem do Indji, aby w kilka dni potem znaleźć się... w więzieniu.

Obecnie wraca wprost z tego więzienia do... sanatorium wiedeńskiego, gdzie będzie leczył się w dalszym ciągu ze swej choroby.

Patel nie chce udzielać dziennikarzom żadnych wywiadów. Wobec swego otoczenia oświadcza tylko kategorycznie, że natychmiast po wyzdrowieniu swem wróci z powrotem do Indji, aby w dalszym ciągu bronić sprawy narodowej, choć wie, że go ponownie wręca do więzienia, w którym — jak się wyraża — zakończy swe życie.

## 10.000 ludzi bez dachu nad głową OSUNIĘCIE GRUNTU POD WSIA SAN-STEFANO

**RZYM. PAT.** — Wioska San Stefano w odległości 24 km od Fresinione, pobudowana na gruntach, pochodzących z czasów rzymskich, zaczęła obsuwać się wraz z terenem, na którym się wznosiła, z powodu podmycia skał przez wodę. 10 domów zawalilo się. — Ludność, licząca około 10 tysięcy osób, schroniła się w okolicznych wioskach.

**RZYM. PAT.** — Władze prowadzą energiczną ewakuację miasteczka Villa Santo Stefano w prowincji Fresinione, liczącego 7 tysięcy mieszkańców, zagrożonego zapadaniem się podziemnych sklepów i pieczar, nad którymi zbudowano domy. Ewakuacja trwa bez przerwy również i w nocy, przy świetle pochodni. Dotychczas ofiar w ludziach nie było.

giczną ewakuację miasteczka Villa Santo Stefano w prowincji Fresinione, liczącego 7 tysięcy mieszkańców, zagrożonego zapadaniem się podziemnych sklepów i pieczar, nad którymi zbudowano domy. Ewakuacja trwa bez przerwy również i w nocy, przy świetle pochodni. Dotychczas ofiar w ludziach nie było.

Następnie przemawiali prezes Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy Mahain, oraz dyrektor tegoż biura Thomas, którzy z wielkim wzruszeniem omówili działalność i zasługi ministra Sokala dla międzynarodowej organizacji pracy na terenie Genewy, w której działał zmarły nieprzerwanie przez 12 lat. Prezes Mahain podkreślił sympatię, jaką minister Sokal zapewnił we wszystkich kołach genewskich sobie i dla swej ojczyzny, której służył z takim oddaniem. Podniósł również, z jaką zarysował mimo doniosłej misji politycznej, powierzonej mu przez rząd polski, pracował także dla międzynarodowej organizacji pracy i to aż do zupełnego wyczerpania sił. Mówca porównał śmierć ministra Sokala do śmierci żołnierza na posterunku. Przemawiał dalej minister Modzelewski, długoletni współpracownik ministra Sokala, który podkreślił opiekę, jaką zmarły otaczał kolonię polską na terenie Genewy, oraz wielkie zasługi dla sprawy polskiej na terenie Ligi Narodów.

Po ministrze Modzelewskim przemawiał radca Gwiazdowski, dziękując wszystkim, którzy oddali ostatni hołd pamięci ministra Sokala i żegnając zmarłego jako najstarszy jego współpracownik i Polak genewski. Po przemówieniach wyruszył kondukt pogrzebowy na dworzec.

Za konduktem jechały trzy wozy z wieniami. Wagon ze zwłokami ś. p. ministra Sokala odjedzie z Genewy w niedzielę i przybędzie do Warszawy w poniedziałek wieczorem.

## PROCES JUDY SZTERNA rozpocznie się w poniedziałek

**MOSKWA. PAT.** — Śledztwo w sprawie zamachu Sterna i Wasiljewa przeciwko radcy ambasady niemieckiej w Moskwie w Twardowsky'emu

zostało ukończone. Proces rozpocznie się przed najwyższym trybunałem wojskowym 4 kwietnia.

zostało ukończone. Proces rozpocznie się przed najwyższym trybunałem wojskowym 4 kwietnia.

zostało ukończone. Proces rozpocznie się przed najwyższym trybunałem wojskowym 4 kwietnia.

## UROCZYSTY OBCHÓD powstania wielkanocnego w Irlandji

**DUBLIN. PAT.** — We wszystkich znaczniejszych ośrodkach Wolnego Państwa odbyły się imponujące uroczystości, związane z 16-tą rocznicą powstania wielkanocnego w roku 1916. — W Dublinie utworzył się pochód z udziałem irlandzkiej armji republikań-

skiej na czele, który wyruszył w kierunku cmentarza w celu złożenia hołdu pamięci poległych uczestników powstania. W Belfastie i 6-ciu hrabstwach północnych, obchody były zakazane. Miały one tam charakter cichych zebrani na cmentarzach.

skiej na czele, który wyruszył w kierunku cmentarza w celu złożenia hołdu pamięci poległych uczestników powstania. W Belfastie i 6-ciu hrabstwach północnych, obchody były zakazane. Miały one tam charakter cichych zebrani na cmentarzach.

skiej na czele, który wyruszył w kierunku cmentarza w celu złożenia hołdu pamięci poległych uczestników powstania. W Belfastie i 6-ciu hrabstwach północnych, obchody były zakazane. Miały one tam charakter cichych zebrani na cmentarzach.

## BEZROBOCIE W CZECHACH

**PRAGA. PAT.** — W ciągu lutego bezrobocie w Czechosłowacji wzrosło o 50 tysięcy osób, do globalnej sumy 630 tysięcy osób.

W tym samym czasie roku ubiegłego wzrost bezrobocia wyniósł 30 tysięcy osób, a w roku 1930 12 tysięcy.

W tym samym czasie roku ubiegłego wzrost bezrobocia wyniósł 30 tysięcy osób, a w roku 1930 12 tysięcy.

W tym samym czasie roku ubiegłego wzrost bezrobocia wyniósł 30 tysięcy osób, a w roku 1930 12 tysięcy.

**FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. Wilenkin i S-ka**  
Spółka z ogr. odp.  
W LNO, Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.  
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielwane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe itp. — Ceny znacznie niższe.

## Kto odziedziczył milion „Kodaka”?

Król fotografii, sędziwy milioner Eastman, który — jak wiadomo — niedawno też mu popełnił samobójstwo, nie był nigdy żonaty.

O wielomilionowy majątek jego rozgorzała obecnie walka, która stanowi sensację — nie mniejszą od porwania synka Lindbergha.

Eastman był dziwkami, można się więc spodziewać, że testament jego, który jeszcze nie został opublikowany, zawierać będzie nie spodzianki.

Normalnie jednak majątek ten przyspać powinien bliższym i dalszym krewnym zmarłego.

Do dni dzisiejszego krewnych takich zgłosiło się już paręset. Odrzuca wszyscy ludzie nazwiskiem Eastman poczuli się spowinowaceni z królem kodaka i zgłosili swe pretensje do spadku.

Sąd będzie więc miał nietłwą sprawę z zakwalifikowaniem uprawnionych i odrzuceniem tych, którzy pokrewieństwa swego dowiedzieć nie potrafili.

Największe szanse, jak naogół twierdzą, odziedziczenia majątku, posiada pewien urzędnik policji, Alfred Eastman, który urodził

się w tem samym mieście, co i zmarły król fotografii, a nadmiar posiada jeszcze tak cenny dokument, jak wspólne zdjęcie swego ojca z milionerem Eastmanem.

Wielu konkurentom spodobał się ten pomysł z fotografią i zapomacaną bardzo udanego fotomontażu, zaczęto robić zdjęcia, przedstawiające magnata w rozmaitych fazach jego życia obok domniemyanych ojców, braci i sióstr pretendentów do spadku. Podstęp został jednak wykryty.

Są tacy, co twierdzą, że wszystkie te ustalenia krewnych spełzną na niczym, gdyż Eastman, który w ciągu ostatnich lat oddał połowę swego majątku na cele naukowe i filantropijne, uczynił, zresztą to samo, nie wiele licząc się z rozczarowaniem krewnych — których nigdy nie miał.

**KTO WYGRAŁ?**  
**WARSZAWA. (Pat).** W 18 tym dniu cięgnięcia 5 klasy 24 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej głównej wygrane padły na Nr. Nr.: 150 tysięcy złotych — 8982, 5 tysięcy złotych — 134278.

# Dzisiaj „Dzień dla bezrobotnych” kup żeton, albo jednodniówkę, albo bilet do teatru na Pohulance „Nasze Dziady”

## Z GAZET PARYSKICH TRUPY NA DNIESTRZE — KONKURS BLONDYNEK — NAPRZEKÓR KRZYŚOWI — ŚWIATŁO JEST OJCZYŹNĄ.

Wielu cudzoziemców pisuje książki entuzjastyczne o Sowietach. Robią tak jak Bernard Shaw, oglądający Rosję z okien wagonu, lub z wnętrza luksusowej czerwonej limuzyny. P. Geo London, współpracownik Journal'a, nie należy do takich. Opisuje, to, co widział, i wiele dzienników paryskich przedrukowują jego wrażenia. Obserwował on to, co się działo na granicy rumuńsko-rosyjskiej. Przekraczając ją wciąż nieszczęśliwi uchodzący z Rosji, uciekający przed głodem i męką.

— Oto, pisze p. London, pomiędzy zbiegami do Rumunji znajduje się pop. Młody i dzielny, wiejski pop. Leonid Czegonian. Był proboszczem małej wioski, zaraz na tamtym brzegu Dniestru. Ma żonę i czworo dzieci.

— Nie mogliśmy wytrzymać dłużej — mówi pop. Pan wie dobrze, jak straszne są prześladowania duchowieństwa w Sowietach. Duchowni, bez różnicy wyznania, to kontrewolucjoniści. Prześladowuje się ich, więzi, deportuje lub poprostu skazuje na śmierć. Dopóki istnieją „kułaki”, mogą się jeszcze duchowni jako tako z o-

fiar utrzymać. Ale z chwilą, gdy ich wytopiono, gdy dokonana się ostateczna kolektywizacja wsi, — gdy chłop, zamiast przy własnym stole, musi zasiadać w kolektywnych stołowniach — zabrakło zupełnie chleba dla popa. Co począć gdy się ma dzieci? Duchowny jest przecie wyjęty z pod prawa. Musiałem uciekać... I Bogu Najwyższemu dziękuję, że mi pozwolił przedostać się przez Dniestr...  
Gdybyś uciekał tylko popi...  
— Jak się nazywacie? — zwraca się p. London do wysokiego i tego miodzięcia, który nie wygląda więcej niż na lat 22.  
— Tamten nazywa swe imię. Jest szeregowcem 225 pułku piechoty. Pochodzi z Lubniów. Zdezertował. Dla czego?  
— Ograbiono mi ojca. Zrabowano mu wszystko. Wywieziono go. Nie wiem, dokąd. Może na Sybir, gdzie zesłano tylu innych. Wówczas nie mogłem już służyć...  
— I tylko dlatego uciekłeś?  
— Nie. Ogarnęło mię przerażenie. Miałem w kompanji przyjaciela, syna kułaka. Któregoś dnia wywołało go z szeregów. Zabrano. Co się z nim stało, nikt się nie dowiedział. Przeraziłem się. Podobny los spotkał drugiego naszego kolegę. Wówczas zacząłem myśleć tylko o ucieczce. A gdy nam zmniejszono rację mięsa z

200 na 50 gramów, gdy do strachu dołączył się głód, — uciekłem do Rumunji — i tu dopiero odetchnąłem.  
A pułkownik Popesku, komendant



Wiosna w Wilno.

rumuńskiego nadgranicznego pułku, dodaje:  
— Pewnej nocy dwudziestu sześciu mieszkańców rosyjskiej naddniestrzkiej wioski usłowało przepłynąć rzekę. Karabiny maszynowe ścinały ich. Z dwudziestu sześciu dobrnęło do nas tylko czterech. Dwudziestu dwóch ludzi postrzelanych znalazło śmierć w Dniestrze...  
\*  
Maurice Dekobra siedzi w Berlinie i pisuje stamtąd korespondencję do „Paris Soir”. Okazuje się że Berlin żyje nie tylko Hindenburgiem, Hitlerem i polityką.  
— W olbrzymim hallu hotelu Kaiserhof, gdzie jest sztab generalny Hitlera, ni stąd ni zowąd nieprzeliczone tłum młodych, pięknych, jasnowłosych kobiet. Czy to jakaś delegacja? — Bynajmniej. To konkurs blondynek. Wybory miss blondynki. Za sroem: siedzi jury: kilka pań, również blondynek. Śród nich wyróżnia się urodliwym uśmiechem panna von Klug, wnuczka znanego generała. Jest wybitną specjalistką, jeśli chodzi o ocenę i rozpoznanie, czy złote włosy kandydatek do nagrody są naturalne, czy też osiągnęły swój kolor skutkiem staranności, trudnych do ujawnienia, zabiegów kosmetycznych. — Rozpoczyna się defilada współza-

wodniczek. Ach, można by napisać cały traktat o urodzie kobiet niemieckich, cały traktat o niezliczonych kombinacjach fryzury i najróżniejszych odcieniach przepięknych, jasnych włosów! Zwycięzca nr. 16. Włosy złociste — popielate. Otrzymuje ponętą nagrodę: engagement filmowe i na dodatek 500 marek. Ale zasługuje w całej pełni na to: jest idealnie piękna, idealnie młoda i świeża, i ten niezwykły odcień jej włosów...  
\*  
Dekobra zachwyca się pomysłami berlińczyków. Pociągają się i zabawiają. Malgré la crise! Ale jego kolega po piórze z Le Petit Journal jest innego zdania.  
— Niemcy — powiada on — nie zastanawiają się wcale nad wydatkami. Są rozrzutni, a kiedy nie mają pieniędzy — pożyczają. A skoro pożyczają, to nie muszą być biedni, biedakom bowiem nikt nie pożyczycy. Pożyczycza się tylko bogatym. I oto zdarza się tak osobliwie, że bogaty duży nik rozjeżdża automobilem, podczas gdy jego niespełniony wierzytelniczkę chodzą piechotą. I ten bogaty niemiecki dłużnik pozwala sobie w tej chwili na niesłychany zbytek: asygnuje dwanaście milionów subwencji rządowych na utrzymanie opery w Berlinie — wówczas gdy my, Francuzi, możemy sobie

pozwolić na subwencję zaledwie czteremilijonową.  
Jednak — pociesza się rozgoryczony dziennikarz paryski — wszystko ma swój kres.  
Kres taki z całą pewnością spotkał już zime. Wiosna zaczęła się niewątpliwie. Nawet w Wilnie. Cóż dopiero mówić o Paryżu! Tylko że tam zachwycają się ludźmi wiosną. W Wilnie nie uważają jej nawet poeci. Zająci są „naszemi dziadkami”. A w Paryżu na jej cześć wypisują hymny tak solidni i rzeczowi ludzie jak dziennikarze.  
P. Robert Kemp w Le Temps nawołuje obywateli, aby wnieśli oczy do nieba, aby zwrócili je na świeżość dookólnej zieleni.  
Te barwy młodociane i nieśmiałe, te barwy rajskie, jak na freskach Giotto. Ten polski Sekwany, który jest boskim widowiskiem. Drzewa, które drżą w powietrzu, pełnym młodego światła. Ta młoda, wiosenna światłość Paryża — to nasza ojczyzna. Przecie ojczyzną jest nie tylko nasz dom, nasz krajobraz, nasz język... Ojczyzną jest ta światłość, to — lumière — która przesyca powietrze. Światłość jest ojczyzną naszych oczu.  
Jak przyjemnie jest móc tak sobie powiedzieć.  
dox.

# KRONIKA wileńska

**NIEDZIELA**  
Dziś 3  
Ryszarda  
Jutra  
Lydora

Wschód słońca g. 5.31  
Zachód słońca g. 18.37

## Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

z dnia 2 kwietnia 1932 r.

Cisnienie średnie: 752.

Temperatura średnia: +3.

Temperatura najwyższa: +7.

Temperatura najniższa: +1.

Opad w mm: —.

Wiatr: południowy.

Tendencja: spadek.

Uwagi: pochmurno, mgliście.

## NABOŻENSTWA

— Za duszę s. p. ks. biskupa Łozińskiego. Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. ks. biskupa Łozińskiego odbędzie się we wtorek w Bazylice o godz. 9 i pół z rana.

## MIEJSKA

— Wymówienia w magistracie. Z dniem 1 kwietnia otrzymała wymówienia pracy kilkudziesięciu pracowników miejskich, zatrudnionych przeważnie w wydziale egzekucyjnym. Redukcja dotknęła niemniej i inne wydziały i dotyczyły przeważnie pracowników kontraktowych. Wymówienia w wydziale egzekucyjnym mają charakter warunkowy, gdyż są ściśle związane z oczekiwanym odwołaniem zarządzenia o przejściu egzekucji do władz skarbowych. Jeśli jednak egzekucje podatkowe zostaną magistratowi odebrane, wymówienia staną się ważne.

— Wilja częściowo ruszyła. Wczoraj około godziny 2 p. p. ruszyły lody, pokrywające Wilję od ulicy Zyguntowskiej poza most Zwierzyniecki. Moment ruszania lodów koło mostu Zielonego obserwowały tłumy ciekawych.

— Od strony Antokola, gdzie lód jeszcze częściowo stoi, rąz po raz urwywają się kawałki kry, która coraz gęściej zaczyna pokrywać całą rzekę, co narazie nie grozi żadnym niebezpieczeństwem.

Niemniej jednak władze administracyjne i wojskowe są przygotowane, by w razie alarmu natychmiast wyruszenia na zagrożony odcinek. W chwili ruszenia lodów, woda na Wilji całkowicie podniosła się. Przybór wody następuje jednak bardzo powoli.

Znaczniejsze podniesienie się poziomu nastąpi dopiero po ruszeniu lodów na prowincji, przy jednoczesnym stałym podnoszeniu się temperatury.

— Skomasowane urzędy miejskie. Jak zapowiedzieliśmy, wydział miejskiej opieki społecznej został włączony do sekcji zdrowia i zajmie nowy lokal po wydziale kanalizacyjnym.

— Przewidziane są dalsze komasacje innych urzędów magistrackich.

— Bezrobotni przed województwem. Wczoraj w południe przed gmachem urzędu wojewódzkiego zgromadziła się większa ilość bezrobotnych, pozbawionych zasilek. Po wystąpieniu delegacji do opieki społecznej, zebrani zostali przez policję usunięci z placu.

— Wolne lokale mieszkaniowe. Obecnie na terenie miasta mamy kilkaset wolnych mieszkań, na które mimo znacznej bliskości komornego, niema amatorów. Są to przeważnie lokale większe, od 4 do 7 pokoi, za które właściciele domów żądają 100—220 zł.

Nabywanie tych mieszkań nietyło odstrasza komorne, ile różne dodatki kosztu, przewidziane przy utrzymaniu tych lokali. — Niekilku właścicieli domów, zdając sobie sprawę, że w obecnej sytuacji nie zdolają odnajdąć posiadanych lokali, parcelują je na mieszkania 2 i 3 pokojowe.

— Wiosenny pobór. W dniach 4, 5 i 6 bm. nastąpi wzięcie do szeregu poborowych rocznika 1910, zakwalifikowanych do piechoty.

## AKADEMICKA

— Zarząd Koła Legionu Młodych podaje do wiadomości swych członków, że waine zebranie Koła odbędzie się dnia 10 kwietnia br. o godzinie 12-tej w pierwszym terminie i 12½ w drugim, w lokalu „Legionu Młodych”, ul. Królewska.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posiedzenie T-wa Pedjatrzyckiego. — Dnia 5 kwietnia br. o godzinie 20-tej w lokalu Kliniki Dziecięcej U. S. B. na Antokolu odbędzie się posiedzenie T-wa Pedjatrzyckiego. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu poprzedniego posiedzenia. 2) Pokazy choroby. 3) Dr. Łukowski L. Wylew krwawy do mózgu po urazie (omówienie przypadku). 4) Dr. Zienkiewicz J. O gruźliczym zapaleniu opon mózgowych na podstawie materiału Kliniki Dziecięcej U. S. B. 5) Wolne wnioski.

— Studium Akcji Katolickiej wznawia cykl odczytów niedzielnych w sali Śniadackich U. S. B. za tydzień z dniem 10 kwietnia referat p. prof. Marjana Massoniusa p. t. „Encykliki Papięskie o Wychowaniu”.

## RÓŻNE

— Kto dziś hula na Pohulance. Zespoły obu teatrów, wileńscy rewelleri, śpiewaczki i pianiści, studenci i literaci, robotni i bezrobotni, kukły potwornych rozmiarów i modele pomnikowe, dygnitarze i patałachy, nasi wiccy i małi, kawalery, kawalerzyści i kawalarze, słowem naszym dziady, baby i dzietki. Wszyscy nastawiają mniej i więcej cenne głowy pod nieublagany miecz cielej, acz niewinnej satyry. Zobaczyć nasze głowy miasta, głowy społeczeństwa, głowy bezrobocia i głowy domów w rozmiarach balonów rodmianych, aż do pęknięcia ze śmiechu — na to nie często możemy sobie pozwolić i to jeszcze za śmiesznie niską cenę biletu od 30 groszydo4złoty. Nie mów „pośleję” mo biletołów zostało już bardzo mało. Idź zaraz do kasy teatralnej i uraduj

nie do kas skarbowych, lecz je przywłaszczal.

Afera wydała się w chwili, gdy płatnikom przypomniano potrzebę uiszczenia należności podatkowych.

Poszkodowani kupcy poczeli gremialnie zgłaszać się do związku, żądając wyjaśnień i zwrotu wpłaconych sum. Lewi widząc, że sztuczki jego wyszły na jaw, przyrzekł pospłacać poszkodowanych, lecz związek sam wszedł w porozumienie z interwencyjnymi i uregulował należności.

Wobec tego, że Lewi wpłacił zaraz po tem część pobranych nieprawnie pieniędzy, wystawiając jednocześnie zobowiązanie na resztę, zwłonił go jedynie z posady, nie wyciągając innych konsekwencji.

— Ze stałej wystawy sztuki. W tych dniach została otwarta Wystawa Obrazów Motywów Wileńskich, w lokalu Biura Podróży Wagons-Lits-Cook, Mickiewicza 6. Wystawa ta jest tem więcej godna uwagi, ponieważ obejmuje ona wszystkie kierunki współczesnego malarstwa, wyrażającego się wyłącznie w motywach wileńskich. W wystawie biorą udział artyści-malarze: K. Adamska-Rouba, W. Dawidowski, M. Duniec, W. Dunin-Marcinkiewicz, J. Horyd, L. Jedwabnikowa, E. Karniej, E. Kazimierski, M. Kulesza, M. Lejbowski, T. Niesiolowski, J. Szer, K. Wróblewska, B. Zalkind i inni. Wejście 30 gr., ulgowe 20 gr. Otwarta codziennie od 10-tej rano do 7-mej wiecz.

## TEATRY I MUZYKA

— Ostatni występ Rewji Warszawskiej z udziałem Leona Wyrwicz — w Lutni. Dziś, w niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 8,30 w — odbędzie się ostatni występ gościnny doskonałej rewji warszawskiej p. t. „Parada honoru”.

## POPOLUŃNIOWKI NIEDZIELNE

— „Sprawa Moniki” — na Pohulance. Dziś, w niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 4 po poł. — jedyny raz jako popołudniówka da na będzie przez zespół Reduty niezwykle sztuka Szczepkowskiej p. t. „Sprawa Moniki”, poruszająca ciekawe zagadnienia spraw kobiecych. Ceny miejsc popołudniowe umożliwiły urznięcie tego widowiska najszerszym warstwom społeczeństwa.

— Rewja „Tezca nad Wilnem” z Leonem Wyrwiczem w Lutni. Dziś, w niedzielę, dnia 3 kwietnia, o godz. 4 po poł. po cenach niższych urzjęmy ostatni raz jako popołudniówkę dowcipną i wesolą rewję p. t. „Tezca nad Wilnem”.

— „Sprawa Moniki” — na Pohulance. W poniedziałek, dnia 4 kwietnia o godz. 8 w — zespół Reduty daje po raz trzeci przedstawienie niezwykle interesującej sztuki feministycznej p. t. „Sprawa Moniki”.

— Koncerty laureatów. Wilno będzie miało możność usłyszenia szeregu koncertów, po święconych twórczości Chopina, w wykonaniu laureatów II-giego międzynarodowego konkursu im. F. Chopina.

Poczynając od niedzieli 10 kwietnia odbędzie się w gmachu teatru miejskiego na Pohulance — cztery recitale fortepianowe, z udziałem 9-ciu laureatów. W pierwszym koncercie 100 bm. wystąpią: Lily Herz, Kurt Engel i Julian Karolyi.

Na drugim koncercie 11 b.m. ukaza się: Imre Ungar i Zuzanna de Meyere. Trzeci koncert 12 b.m. — Abram Lufier i Leonid Saganow. Czwarty i ostatni koncert 13 b.m. — Teodor Gutman i Emanuel Grosman. Sprzedaż biletów na wszystkie koncerty już się rozpoczęła w kasie zamawiań 11 — 9 wiecz. w teatrze „Lutnia”.

## CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos: Wolne dusze.  
Hollywood: Jego małeńka.  
Casino: Kongres tańcy.  
Pan: Dzikie pola.  
Stylowy: Rozkosze gościnności.  
Swiatowid: Rozkosze gościnności.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

— Zbiegowisko komunistyczne. Wczoraj rano w rejonie ulicy Szeptyckiego poczeli zbierać się grupy żydowskiej młodzieży komunistycznej z zamiarem urzędzenia masówki.

Przybyła w czas policja rozproszyła zebranych, aresztując kilkanaście osób. Zatrzymanych samochodem policyjnym przewieziono do aresztu centralnego.

— ZAMORDOWANE DZIECKO W KŁOACE. W dniu 22 bm. został znaleziony przez Franciszka Pawlukałajisa, na rynku łukiskim, w czasie wybierania zawartości jamy kloacznej, trup noworodka płci męskiej w wieku narazie nieustalonym. Szyja noworodka była okrecona szmatą — co świadczy, że noworodek był pierw uduşony, a następnie wrzucony do jamy kloacznej. Trupa noworodka przesłano do kostnicy Szpitala św. Jakóba do decyzji władz prokuratorskich.

— W RODZINIE. Iselowi Sokolowskiemu (Krupnicza 6) skradziono z mieszkania bank not 100-dolarowy. O kradzież banknotu podejrzewa domowników.

— Robota „pajęczarza”. W dniu 1 bm. Libie Dryskin (Legjonowa 44) ze strychu wyniesiono bieleźną damską i męską, wartości 400 zł.

— Okradzione mieszkanie. Nieznani sprawcy, zapomagane dobranej klucza dostali się do mieszkania Włodzimierza Dziemidowa (ul. Portowa 23), skąd wynieśli garderobę męską i damską, wartości 300 zł.

— Zatrzymani na kradzieży. Na gorącym uczynku usiłowania kradzieży tekury ze stacji kolejowej Wilno, na szkodę Dyrekcji P. K. P. został zatrzymany Antoni Przybylski (Stowiańska 1).

— Podrutek. Na zaułku Kiejańskim o około domu Nr. 4 został znaleziony podrutek płci męskiej w wieku około 2-eh miesięcy, przy którym była kartka: „Polak, nieochrzczony”. Podrutek umieszczono w Przytulku Dzieciątka Jezus.

— BÓJKA NA ZABAWIE. We wsi Michniewicze pow. mołodziecańskiego, na zabawie tanecznej w domu A. Jacewicza, wywiąła się bójka. Jeden z uczestników ugodził piłą w szyję P. Hermana, który po pewnej chwili zmarł, wskutek przecięcia szyi. W wyniku masakry zostali ciężko porażeni: Raban N., Wł. Smoleński i jego brat Piotr, oraz A. Iwaciewicz. Bójkę zlikwidowała przybyła policja. Rannych przewieziono do szpitala.

— Przy słabym trawieniu, małokrwistości, wycudniceniu, blednicy, chorobach gruźliczych, wysypkach skórnych, i czerzakach, reguluje naturalna woda górska Franciszka-Józefa tak ważną obecnie działalność kieszek.

Wzruszeni do głębi serca licznymi okazaniami nam wyrazami żalu i współczucia z powodu śmierci syna i brata naszego

**Mieczysława Czaplickiego**

składamy serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, a w szczególności ks. Józefowi Wojcunowskiemu, Pann Dyrektorowi Grabowskiemu, Doktorowi Umiaostowskiemu, delegacji ze st. Łapy i wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy okazali nam tyle szczerzego serca i współczucia

**OJCIEC, SIOSTRY I BRAT**

# Pechowa prowincja SPORT

## DZIS MECZ ESTONJA — WILNO

Dziś o godz. 6 po poł. rozpocznie się w sali teatru na Ludwisarskiej 4 mecz bokserki Estonja — Wilno. Pisaliśmy już o tem, podając skład obu drużyn. Dziś na podstawie wyniku uzyskanego przez Estończyków, z najbliższym zespołem Łodzi — I.K.P. można bawić się w przepowiednie.

Biorąc pod uwagę, że goście nasi będą czuli w kościach zmęczenie podróży, no i cioty lodzian, — należy spodziewać się w niku dla nas pomyślnego, t.j. nieznacznej tylko przegranej. Mówimy pesymistycznie: przegranej, co, kiedy tak się fatalnie składa, że nasi mocni zawodnicy trafiają na pa talachów, a patałachy na najlepszych z pośród estońskiej reprezentacji.

Początkujący Walter trafił na dobrego Kaupa, Zacięski — na najlepszego zawodnika zespołu gości, natomiast Plink i Wojtkiewicz będą mieli łatwiejsze zadanie.

Przeciwnik pierwszego — Salong, pokonany został przez techniczny nokaut przez Ganicarę, a Rejmo zremisował z rezerwowym Stahlem II.

Przez K. O. przegrał też Adefman, przeciwnik Konarzewskiego, ale to niczego nie dowodzi. Konard — to nie Konarzewski.

Co tu bawić się w dociekania. Ring widział już niejedną niespodziankę, więc mogą być i jutro. Bez niespodzianek powinniśmy, jak nam się wydaje po zestawieniu wyników, — przegrać 7 : 9. Oby stosunek był odwrotny. (t).

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

### „WOLNE DUSZE” — „HELJOS”.

Pośród filmów ostatnio w „Heljosie” wyświetlanych — „Wolne dusze” należy uważać za obraz korzystnie wyróżniający się.

„Wolne dusze” mają natomiast zaletę i w woszczędność — budzą zainteresowanie, pochlaniają widza i utrzymują go w napięciu od początku do końca. Nawet dialogi angielskie (zresztą bardzo dobre w wykonaniu) nie przeszkadzają. — Film ten oarty na materiale obyczajowym Ameryki, jest ciekawym rozwijaniem konfliktu, wynikłego z zakłamanie prohibicji, swobody wycauwania i specyficznych, bandyckich amerykańskich stosunków.

Być może nie udało by się reżyserowi tak dobrze, gdyby nie miał do rozporządzenia świetnej obsady aktorskiej z Normą Shearer na czele. Bez wątpienia, aktorka, ta należy do najlepszych. Jej kreacje są pełne wyrazu, a co ważniejsze, zdumiewają inteligencją, stosunkowo dość rzadko u aktorów filmowych spotykana. Umiejętność poruszania się przed obiektywem wysunęła Normę Shearer na laureatkę Akademii Sztuki w Los Angeles, co jest w zupełności słuszne. — Partnerami Normy Shearer są w „Wolnych duszach” — Lionel Barrymore (ojciec) Leslie Howard (narzeczony) i Clare Gable (szuler). Dwaj ostatni są w Ameryce lansowani na gwiazdorów. Jeżeli chodzi o Leslie Howarda, to ma on niezaprzeczony talent i naturalność gry, co w połączeniu z miłą powierzchownością zapewni mu powodzenie. Clare Gable, jako typ „pół-kawemana” — jest mody i dobry, ale ma stanowczo zbyt drewnianą twarz i uszy nietopierza. Coprawda rzec gustu, ale skąd aż taki szum, który robi się Gąbłowi w Ameryce? Podobno Greta Garbo uważa Clarcę Gable za przystojnego.

Tymczasem skrawek polskiego morza nie jest przeznaczony tylko dla letnich wywczasów inteligencji — jest to nieodłączna, organiczna część Polski gospodarczej i kulturolnej. Należy więc do wszystkich warstw, które daleko powinny go znać i myśleć o jego utrzymaniu i obronie przed zachłannością i propagandą wroga. Obowiązkiem więc nie tylko odpowiednich czynników, lecz niemal każdego jest szerzyć propagandę morską i siły zbrojnej, by nie dać się zakoszczyć sąsiadom w razie wojny. To też z radością zawsze witamy tego rodzaju publikacje o morskich siłach zbrojnych, jak obecna praca, która zapoznaje nas bliżej z temi zagadnieniami i przypomina ich dla nas żywość.

Autor marynarz i popularny pisarz wojskowy w sposób niezwykle przystępny, ciekawo i zarazem wyczerpująco zapoznaje nas z całokształtem zagadnień floty wojennej, jej składu, zadań i t.p.

Wartość pracy niesłychanie podnosi 50 rysunków, oraz piękne jej wydanie. Zainteresuje ona niezawodnie szerokie sfery społeczeństwa i spełni należycie swoje zadanie informacyjne i propagandowe.

## Ofiary

K. Kiełbińska dla najbiedniejszych zł. 20.  
Jan Piotrowski na Złobek im. Maryi zł. 5.  
Na „Chleb Dzieciom” zł. 5, na wykupienie maszyny H. S. zł. 5.

## Lody na Szczarze ruszyły

SŁONIM. Pod wpływem znacznego ocieplenia się, w dniu 2 kwietnia poczeli ruszać lody na rzece Szczarze w powiecie słonimskim. Przy wsi Dobry Bór spłynęły lody na przestrzeni 6 km.



**LEON WYRWICZ**  
Król humorystów polskich, najznakomitszy monologista, wystąpił dziś w niedzielę 3-IV nieodwołalnie ostatnie 2 razy w „Lutni” po południu o godz. 4, po cenach zmniejszonych w rewji „Tezca nad Wilnem”, oraz o 8,30 wieczorem w rewji „Para da humoru”. Będzie to dla Wileńszczyzny ostatnia sposobność ujżenia znakomitego artysty w jego nieporównanym kreacjach.



Nasze dziady — rodzinne i społeczne, cywilne i wojskowe, dziennikarsko-naukowe-literackie, już bezrobotne, zredukowane — i jeszcze nie!!! — Jednodniówka humorystyczna, wydana staraniem Wojewódzkiego Komitetu do walki z bezrobociem. Cena 50 gr. Komitet do Walki z bezrobociem wpadał na szczęśliwą myśl, projektując wydanie jednodniówki i wogóle organizując całą akcję propagandy walki z bezrobociem — w sposób pełen tężyzny.

Niezawodnie, bezrobocie jest straszną klęską, ale od nas samych w znacznym stopniu zależy usunięcie tej klęski. Kto w poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności, zdolny jest do złożenia większej pieniężnej ofiary na rzecz bezrobotnych, niech ją złoży; kto nie może się pozbyć egoistycznych uczuć, niech się zabawi goździwie, przyczyniając się jednocześnie do zwiększenia funduszu na bezrobotnych.

„Nasze dziady” są taką rozrywką, na którą z czystym sumieniem może pozwolić sobie każdy — i nie tylko może, ale i powinien, bo tem samem ani się spostrzeże, jak zrobi dobry uczynek.

Jednodniówka (niezwykle tania, jak na tak duży format) jest bardzo ciekawa, jako zwierzciódło wileńskiego humoru, no i — przedewszystkiem — jako bardzo szczęśliwy i piękny popis red. Feliksa Dąngla, który wykazał wiele twórczej inwencji, jako redaktor, literat i karykaturzysta.

Ilustracje są prawdziwą ozdobą jednodniówki: pełne szczerzego humoru, są bardzo dowcipne i odznaczają się śmiałym rysunkiem. Wilno może być dumnie z posiadania artysty o tak wybitnym talencie karykaturzysty.

Tekst jednodniówki?.. Czy można streścić?

Nech laskawy czytelnik pośpieszy nabyć jednodniówkę, a dowidzie się o jej treści i przy czyni się do zwalczania bezrobocia.

Co zaś do laskawych czytelników, ich uwadze można przedewszystkiem polecić doskonały pod względem formy i dowcipu wiersz p. t. „Do matki — wilanin”.

Jednodniówka musi być wyczerpana w ciągu jednego dnia!... Postarajmy się więc o to!...

Tak nam nakazuje obowiązek obywatelski, no i wierszowane aforyzmy, znajdujące się w jednodniówce.

A więc:  
Masz na zbytki i lakocie —  
Pomóż zwalczać bezrobocie!..

Grosz do grosza — będą krocie —  
Wnet zwalczymy bezrobocie!..

Wszystkich złęczamy myślą pilną:  
Bezrobocia nie chce Wilno!..

## Jutro premiera



## Radjopronuncjacja

Jak się powinno wymawiać: Norma Szerer, czy Norma Shearer? Illery — po fancusku, czy lery — po polsku: twardo na końcu, z akcentem we środku? Albert Prejan czy Pre-je-an — po polsku?

Zeby się upewnić, trzeba posłuchać radjorożnaitości. Trzeba posłuchać młodego, radjofonicznego głosu kobiecego, który radjoshlachaczom tłumaczy programy kinowe. Ze Norma Szerer słicznie tańczy, chociaż nie tańczy nigdy, że niezrównany Pre-je-an czaruję Pod dachami Paryża...

Prosimy radjofoniczny głos, aby nam powiedział kowalek o S-h-a-k-e-s-p-e-a-r-e. Tak — literalnie. (w.)

## RADOŚĆ ŻYCIA

traci wiele ludzi, których dręczą okropną bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wielu cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. Tabletki Togału bowiem zwalczają te nieodmagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togału. Do nabycia we wszystkich aptekach. W. Z. P. Z. A. I — 40/9

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

**KOWALSKINA**

USUNAJĄ NAJSIŁNIEJ SZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI WARSZAWA

### Radjo wileńskie

**NIEDZIELA, 3 KWIECIGNIA**  
 9,30 Transm. nabożeństwa z Krakowa.  
 11,00 Transm. z Wiednia (Msza „Nelson Messa” — Haydna).  
 12,15 Poranek z Filharmonii Warszawskiej.  
 14,00 „Prace wiosenne w gospodarstwie” — rozmowa agronoma z gospodarzem.  
 14,20 Audycje rolnicze i muzyka z Warszawy.  
 15,55 „O związku pań domu” — odczyt z Warszawy wygłosi Iza Mandukowa.  
 16,40 Transmisja z Muzeum Narodowego z Warszawy.  
 17,15 Pogadanka gospodarza z cyklu — „Kobieta ma głos” — wygłosi p. Dąbrowska.  
 17,30 Kącik językowy z Warszawy.  
 17,45 „Cel audycji dla wszystkich” — pogadankę wygłosi dyr. progr. Witold Hulewicz.  
 18,00 „Osiągnięcia w życiu człowieka” — pogadankę wygłosi Halina Kappowa.  
 18,15 Utwory A. Mickiewicza („Golono, strzyżono”) i „Lis i gaska” — w wykonaniu Zofii Myslakowskiej art. dram.  
 18,30 „Praca społeczna” — pogadankę wygłosi inż. Romuald Węckowicz.  
 19,00 Litewska audycja literacka.  
 19,20 „Poradnia wychowawcza nr. 11” — prowadzi wizytator Jerzy Ostrowski.  
 19,45 Słuchowisko ze Lwowa.  
 20,15 „Polskość muzyki Chopina w najnowszej literaturze francuskiej” — dialog A. Mycielskiego i prof. Tad. Szeligowskiego.  
 20,45 Koncert z Warszawy.  
 21,55 Kwadrans literacki z Warszawy. — (Wl. Perzynski).  
 22,10 Koncert solistki z Warszawy (Marta Freund — śpiew).  
 22,40 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

### PONIEDZIAŁEK, 4 KWIECIGNIA

11,58 Sygnał czasu.  
 14,15 Muzyka francuska (płyty).  
 15,15 Komunikaty z Warszawy.  
 15,25 Odczyty dla maturzystów z Warszawy.  
 16,10 Caruso na płytach.  
 16,20 Lekcja francuskiego z Warszawy.  
 16,45 Codzienny odcinek powieściowy.  
 16,50 Koncert dla młodzieży (płyty). — objaśnia Zofia Ławska.  
 17,10 „Moje polskie podróże” — odczyt ze Lwowa wygłosi Paul Kazin.  
 17,35 Muzyka lekka z Warszawy.  
 18,50 Wileński komunikat sportowy.  
 19,00 „Z dziejów tajnego szkolnictwa litewskiego” — litewski odczyt wygłosi Czapka.  
 19,20 „Ciotka Albinowa mówi” — monolog humorystyczny.  
 19,45 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.  
 20,00 „Na widokregu” — Z Warszawy.  
 20,15 Opera ze Lwowa („Polawiacze perel” — Bizeta).  
 22,50 Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

### SPRZEDAŻ KONI.

Podaję do ogólnej wiadomości, że sprzedam z licytacji wybrakowanych koni wojskowych, odbędzie się dnia 5 kwietnia, 8 kwietnia i 12 kwietnia 1932 r. w Wilnie, Rynek Kalwaryjski, godzina 9-ta rano.  
 Kdt. garn. Wino.

### OSTRZEŻENIE!

Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje mławarstwo piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻECIO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów  
 Przeko ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

### PIWA ŻYWIECKIEGO

na oryginalną etykietę i korok z firmą ARCYKSIĄŻECIO Browar w Żywcu  
 Reprezentacja: Wilno, Zarzeczna 19. Tel. 10-52

### Mandżurja

(Dokończenie).

Gdy w 1898-ym roku rozpoczęto budowę kolei, ludność Mandżurji szacowano na kilka milionów, w 1914 roku ludność ta wynosiła 20 pra wie milionów, a w roku 1929 liczone już około 30 milionów. W jesieni 1914 roku po wybuchu wojny światowej, rosyjska intendencja rozpoczęła wielkie zakupy zboża, bydła, skór itd., co znacznie ożywiło handel w Mandżurji; nie uszło to uwagi Niemców: zimą r. 1914 mjr. Raabe von Pappenheim z po selstwa niemieckiego w Pekinie, stornował oddział, który przekradł się przez Mongolję, miał powysadzać mosty na koleji Wschodnio - Chińskiej; powiadomieni o tem Rosjanie nastali na Niemców mongolskiego księcia Baudzaba i oddział Pappenheima został doszczętnie wybity w stepach Mongolji. Gdy po wybuchu wielkiej wojny europejskiej, Japonia została jedyną potęgą na Dalekim Wschodzie, japończycy postanowili wyzyskać tę wyjątkową sytuację i wystąpili wobec Chin z 21 żądaniem, które, chociaż znacznie zmodyfikowane, wskutek protestu Stanów Zjednoczonych, zostały przyjęte przez Chinę 25 maja 1915 roku; traktat ten, potwierdzający warunki dawnych japońskich dzierżaw w Mandżurji, przedłużał termin dzierżawy kolei Mukden — Antun do 2007 r. i uprawniał Japonię do kontroli i administracji kolei Czanczuń — Gyrin; japońscy kapitaliści uzyskiwali pierwszeństwo przy pożyczkach na projektowaną budowę kolei w Mandżurji i Mongolji Wewnętrznej, a japońscy specjaliści mieli być doradcami i instruktorami. W następnym roku Japonia zawarła z Rosją tajne przymierze woj-

**WĘGIEL i KOKS**  
 z pierwszorzędnych kopaliń Górnośląskich „PROGRESS”  
**POLECA FIRMA M. DEULL**  
 WILNO, Biuro — Jagiellońska 3, tel. 811  
 Bocznicza własna — Kijowska 8, tel. 999

**Lokale do wynajęcia**  
 składający się z dużej sali i 2 pokojów, nadający się na przedsięwzięcie handlowe lub dom bankowy, położony na parterze w centrum miasta przy ul. Niemieckiej Nr. 1 róg Trockiej w Wilnie (była wileńska restauracja i cukiernia B. Wieliczki) oraz mieszkanie z 5 pokojów. Są także piwnice i składy oraz mieszkanie dla służby.  
 Wiadomość na miejscu.

**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru 8-go z siedzibą w Wilnie, przy ul. Bernardyńskiej 3 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 14 kwietnia 1932 roku o godzinie 110 rano w Wilnie, przy ul. Wielkiej 27 m. 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Lewina Hirsza majątku ruchomego, składającego się z kasy automatycznej, 500 butelek wina i kasy ogniowatwej wielkiej, oszacowanego na sumę złotych 997 gr. 50.  
 Komornik A. Rubom.

**OGŁOSZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru IV-go, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Piłsudskiego 6 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1932 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Ostrowskiej 4 odbędzie się powtórna sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Michała Siemaszkiewicza, składających się z samochodu firmy „Morris”, oszacowanego na sumę złotych 1.100.—  
 Komornik A. Maciejowski.

**ŻĄDAJCIE**  
 we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków  
**PROW. A. PAKA.**

Skład manufaktur, jedwabiu i sukna  
**CALEL NOZ**  
 Wilno, ul. Niemiecka 19, tel. 8-90

powiastka Sz. Publiczność, iż w tym tygodniu otrzymano  
**ostatnie nowości**  
 wiosenne i letnie.  
 CENY NIEZWYKLE NIZKIE.  
 Prosimy przekonać się.

**Lekarze**  
**DOKTOR ZELDOWICZ**  
 choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

**DOKTOR ZELDOWICZOWA**  
 KOBIECE, WENERYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH  
 od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

**WYPRZEDAŻ**  
 WYROBÓW KOSZYKARSKICH i TOWARÓW WYSORTOWANYCH  
**W. Busz, A. Jankowski i S-ka**  
 ul. Wileńska 23.

**WILEŃSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWO-ZASTAWOWE LOMBARD**  
 Zawiadamia, że w dn. 14 15 16 kwietnia 1932 r. w lokalu lombardu przy ul. Biskupiej Nr. 4 odbędzie się o godz. 5-tej p. p. licytacja zastawów od Nr. 68404 do Nr. 105017 opłconych włącznie do grudnia 1931 r.

W sklepie bławannym p. f. „**TKANINY TANIE**”  
**S. Ciszewskiego, Wileńska 31**  
 ubrać się może za minimalne pieniądze nawet bezrobotny. Skład b-gato zapatrzony w ta le kory, cągi, surowki bielisznie, płócienna kolorowe, perkalie i inne.

**OGŁOSZENIE NR. Z-17-32**  
 Przewodniczący Wydziału VI Sądu Okręgowego w Wilnie niniejszym ogłasza, iż w dniu 16 kwietnia 1932 roku o godzinie 10-tej w tymże Sądzie w sali Nr. 4 będzie rozpoznawana sprawa Zarządu Spółki Akcyjnej „M. Gordon” — handel suknem i manufakturą” o odroczenie wypłat. Spr. Nr. Z-17/32. Wszy szczerzyście wspomnianej spółki akcyjnej mogą przybyć na rozprawę, celem udzielenia sądowi wyjaśnień.

**Dr. Kenigsberg Szyrwint**  
 choroby skórne, weneryczne i moczopłciwe  
 Mickiewicza 4, tel. 10,90.  
 Przyjm. od 3—12 i 4—8

**DOKTOR Blumowicz**  
 choroby weneryczne, skórne i moczopłciwe  
 Wileńska 21, tel. 921, od 9—11 3—8 W. Z. P. 23.

**Kosmetyka**  
**Akuszerka**  
 Marja Brzezina, Mickiewicza 22 m. 29, Wyd. Zł. 3093

**GABINET Racjonalnej kosmetyki i leczniczej WILNO,**  
 Mickiewicza 31—4

**Urode**  
 kobieca konserwa — jej skład i braki, Mieszko Kosmetyczny warsz. Masz ciała, elektryczny, wyszczepiający (pale) Natriki „Hormona” według prof. Spuhla. Wypalenie włosów, łupież. Indywidualne kasjerki! Dobieranie kosmetyków odpowiedzialni z kaudo każdej cery. Ostatnią do prosperującą nie zdobyć kosmetyki przedsiębiorstwa Cukierni racjonalnej. Zgłaszać się ul. Ciesielskiej od g. 10—11 Miłosterska Nr. 6 m. 3 W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6 wiecz.

Dźwiękowy KINO TEATR „**HELIOS**”

Dźwiękowe Kino **HELIOS**

Dźwiękowi kino **HOLLYWOOD**  
 Mickiewicza 22, tel. 15-28

DZWIĘKOWE KINO **COJINO**  
 ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

DZWIĘKOWE KINO „**CASINO**”

Dźwiękowe Kino „**PAN**”  
 Wielka 42, tel. 5-28.

Dźwiękowe Kino „**ŚWIATOWID**”  
 Mickiewicza 9.

Dźwiękowy Kino-Teatr „**STYLOWY**”  
 Wielka 36

Kino-Teatr „**ŚWIATOWID**”  
 Mickiewicza 9.

**Ochmistrzyni**  
 w starszym wieku poszukuje posady. Wykwalifikowana. Zna się gruntownie na kuchni. Wymagania skromne. Ostrowska 22 — 1 od 10 — 14.

**Zarząd domem**  
 przyjmuje niedrogo znany b. kupiec wileński. Na żądanie poważne rekomendacje. Zgłoszenia do Administr. pod „Solidary”.

**Letniska**  
**RABKA.**  
 Pensjonat „Helios” komfortowy. Ceny przy stepne. Okatwia Piechocka. Telefon 70.

**Letniska**  
 przy stacji Gądziej w. Górka miejscowość ogólnie znana, 7 pokojów i ogródek do wynajęcia. Zakretowa nr. 18 — oglądać od 3 do 6 w.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe z 3 do 6 w.

**Mieszkanie**  
 7 pokojowe do wynajęcia, wszelkie wygody. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

**Mieszkanie**  
 3-4 pokojowe, w dogodnym położeniu, w dogodnym czasie. Wileńska 25. Wiadomość u dozorczy.

Dziś ostatni dzień. Film, nagrodzony 1 szą nagrodą. Prześliczna ulubienica wszystkich **NORMA SHEARER** Mistrz **Lionel Barrymore** i słynny **Clark Gable** w najnowszym arcydziele dźwiękowym  
**VOLNE DUSZE ZAKAZANA MIŁOŚĆ**  
 Tragedja wywołanej dźwięczyny, która stała się kochanką oszusta. Nad progr. Komedja i dodatek dźwiękowy. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8, 10, 15 w niedzielę o godz. 2-jej.

Dźwiękowe **Jutro premiera!** Najnowszy Przebieg Polski **LEGJON ULICY** Reż. Aleksandra Ford. Kierown. Literackie red. T. Konczyk. W rol. gl. Zosia Mirska, Stefan Reguński, Radzio Filijowski. Arcydzieło to jednocześnie demonstruje w Warszawie kino „Styl wy”. Nad programem dźwiękowy. Dla młodzieży dozwolone. **Dla młodzieży na balkon 60 gr. na parter 80 gr.** Początek o godz. 4, 6, 8 i 10, 15. Wkrótce: „Aniołowie Piętki” Najświetln. arcydzieło stulecia, którego wykonanie kosztowało 4 000 000 dolarów.

Dźwiękowi kino **HOLLYWOOD** Dziś Wzniesy Was! Rozczuli i oczaruje przepiękny roman **Janet Gaynor** z Warnerem Baxterem w super filmie **JEGO MALEŃKA** Ned program: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10, 15. Na 1-szy seans ceny znacznie niższe.

Dz 6 ostatni dzień **KONGRES TAŃCZY** Najrozkoszniejsza operetka filmowa! Akcja toczy się na tle Kongresu Wiedeńskiego w r. 1814. Udział biorą: uroczą **Liljan Harvey**, najmlodszy **Henry Garat**, krasoś pękła **Lil Dagover** i najlepszy komik naszych czasów **Armond Bernard**. Dodatek dźwiękowy. Dla młodzieży dozwolone. Początek o godz. 2-jej.

**Jutro premiera!** Niewidziany dotychczas 100 proc. cudo-film dźwiękowy Paramountu p. t. **KLAWA RODU MANDARYNÓW** Niesamowity dramat miłości i zemsty. Tajemniczy przepych zagadkowy; wschodu na tle tragicznych nieporozumień i potwornej zemsty Chińczyka. Udział biorą znakomite chińska gwiazda **Anna May Wong** i **Sessue Haykawa**. Nad program: Przepyszne dodatki dźwiękowe. Ceny miejsc normalne. Początek seansów o g. dz. 4, 6, 8 i 10, 30, w dniu świąt o godz. 2-jej.

Dziś! Najnowszy film dźwiękowy produkcji polskiej, który wytworzył przełom w dotychczasowym szablonie filmów polskich  
**DZIKIE POLA**  
 Realizacji genialnego reżysera **JÓZEFA LEJTESA**, twórcy filmów „Hurasn” i „Z dnia na dzień”. Początek o godz. 2-jej. Bilety honorowe nieważne. Ze względu na całość artystyczną filmu uprasza się o przybywanie punktualnie na początki seansów 2, 4, 6, 8 i 10, 15.

Dźwiękowy **ROZKOSZE GOŚCINNOŚCI i MAMA NIE POZWALA** arcyzabawna komedia w 8 akt. Nad program: Najnowsze 100 **Tajemniczy Dżems** Sensacyjno-salonowy dramat w 10 akt. W roli gl. **William Hajnes, Barrymore L., Lejla Hymis i Karol Dane** (znakomity Slim)

Dziś Wielki podwójny program! 1) Król humoru i śmiechu **Buster Keaton** w arcyzabawnej dźwiękowej komedji farsie w 8 akt. p. t. **Rozkosze gościnności** w rol. gl. **Buster Keaton i M. Taimadge**. 2) Najnowsze 100 proc. dźwięk. arcydzieło poraz pierwszy w Wilnie p. t. **Księżniczki sceny** potężny dramat w 8 akt. w rol. gl. **Siostry Dunkan i Wiwian Dunkan**.

**Pokój**  
 Stary lokator poszukuje umebłow. z wygodami do wynajęcia. Pańska 4—2.

**KUPNO i SPRZEDAŻ**  
 Poszukuję **dzierżawy** do 150 ha lub porębskiej administracji wynajęcia. O warunkach ul. Dąbrowskiej 10 m. 1. Zgłoszenia proszę wykiłać W. W. p. Sobotnik.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

**Mieszkania**  
 3-4 pokojowe z 3 do 5 w. W. Z. P. 43 od godz. 5 — 6.

\* Esaul — kapitan w wojsku kozackim.  
 \*\* Ataman — general, w tym czasie awansowano szybko, rewolucyjnie!

